

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

w sprawie zażalenia W.M.

na postanowienie z dnia 5 lutego 2026r. prokuratora Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu, w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 maja 2026 r. wniosku Sądu Rejonowego w Oświęcimiu, z dnia 21 kwietnia 2026 r. (sygn. akt II Kp 82/26), o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi, na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2026 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie dotyczącej zarzucanego czynu zabronionego w postaci przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez sędziego Sądu Rejonowego w Oświęcimiu w dniu 11 grudnia 2025 r., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. - wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

To postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem przez W.M.

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2026 r. Sąd Rejonowy w Oświęcimiu wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. niniejszej sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając wniosek Sąd podniósł – „Sprawa dotyczy sędziego SR w Oświęcimiu – X. Y., którego wszyscy znają w tut. Sądzie, wszyscy razem współpracują, znają go, darzą szacunkiem. Taki stan sprawia, iż rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w Oświęcimiu mogłoby wywołać w społecznej świadomości przekonanie, że rozstrzygnięcia sądowe mogą być zależne od relacji zawodowych istniejących między pracownikami wymiaru sprawiedliwości”.

Rozpoznając wniosek Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w Oświęcimiu nie zasługuje na uwzględnienie. Należy podkreślić, iż przekazanie sprawy innemu równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. A zatem, przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny, a nie pozorny, występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20; z dnia 21 października 2008 r., IV KO 116/08, R - OSNKW 2008, poz. 2072; z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R – OSNKW 2008, poz. 2280*).

Tego rodzaju sytuacja nie zaistniała w przedmiotowej sprawie. Zdecydowanie trzeba podkreślić, że nie można bezkrytycznie i automatycznie akceptować podważania zdolności sądów do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania spraw, często występującego w praktyce sądowej, gdy strona postępowania niezadowolona z rozstrzygnięcia składa skargi na sędziego prowadzącego dane postępowanie, lub próbuje spowodować wszczęcie przeciwko niemu postępowania karnego, składając pisma procesowe w sposób czysto instrumentalny. O właściwości do rozpoznania sprawy decydują kryteria ustawowe i

nie może dyktować ich wola strony postępowania (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 roku, III KO 48/11, Lex Nr 860625*).

Przekonanie o braku możliwości do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy musi być oparte na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach. Samo zaś przekonanie oparte tylko na przypuszczeniach i założeniach o charakterze hipotetycznym nie jest wystarczającym dla odstąpienia od zasady właściwości miejscowej. Fakt, że sprawa, w której prokurator odmówił wszczęcia śledztwa, dotyczy sędziego pracującego także w Sądzie wnioskującym, nie jest wystarczający dla stwierdzenia braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy przez wnioskujący Sąd. Tym bardziej, gdy stawiany zarzut jest związany z wykonywaniem przez sędziego rutynowych obowiązków służbowych. Tej okoliczności nie zmienia fakt, iż skarga strony dotyczy zarzutu popełnienia przez sędziego przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., zaś Prokuratura prowadziła czynności wyjaśniające w sprawie. Bezkrytyczne przekazanie sprawy do rozpoznania w innym równorzędnym sądzie na podstawie takich przesłanek mogłoby wręcz sugerować, że w każdym wypadku, gdy sprawa w jakiś sposób dotyczy w ogóle sędziego pracującego w danym sądzie, wszyscy sędziowie pracujący w tej jednostce organizacyjnej sądownictwa powszechnego nie są w stanie w sposób obiektywny i rozsądny rozpoznać sprawy.

A zatem brak jest uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że sędziowie Sądu Rejonowego w Oświęcimiu nie mogą rozpoznać wniesionego przez W.M. zażalenia na postanowienie prokuratora w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa, bezstronnie i w sposób w pełni obiektywny. Podzielenie takiego przekonania prowadziłoby do przeciwnego od zamierzonego skutku, a mianowicie podważałoby zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów, co byłoby z oczywistą szkodą dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Podkreślić też wypada, iż co do zasady ewentualna znajomość zawodowa sędziów i prokuratorów wykonujących swe obowiązki na tym samym obszarze, nie przemawia automatycznie za uznaniem, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i kierując się zakazem rozszerzającej wykładni art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy odmówił uwzględnienia wniosku o przekazanie sprawy innemu równorzędnemu sądowi.

[WB]

[r.g.]